Droga św. Jakuba
Via Regia

Śląsk Opolski

Przewodnik pielgrzyma

Droga św. Jakuba „Via Regia”
Część II: Śląsk Opolski (Góra św. Anny – Opole – Brzeg)

Przewodnik Pielgrzyma

Tekst: dr Tadeusz Jurek

Niniejszy przewodnik przeznaczony jest dla pielgrzymów wyruszających na opolski odcinek *Drogi św. Jakuba „Via Regia”*. Dostępny jest on bezpłatnie na stronie www.camino.net.pl . Na tym samym portalu istnieje możliwość zamówienia w formie książkowej jego kontynuacji, czyli przewodnika pielgrzyma *Droga św. Jakuba „Via Regia” - Dolny Śląsk* (Brzeg – Zgorzelec; ISBN 978-83-924296-0-9).

Tekst obecnego przewodnika stanie się częścią większego wydawnictwa obejmującego trasę *Drogi św. Jakuba „Via Regia”* począwszy od Krakowa, po otwarciu odcinka Kraków – Piekary Śl. - Góra św. Anny, co stanie się najprawdopodobniej wiosną 2009 roku. Do tego czasu jest on dostępny jedynie w wersji cyfrowej.

Opis przebiegu trasy szlaku w terenie został zaznaczony kolorem zielonym; ślady dawnych pielgrzymów oraz kultu św. Jakuba – niebieskim; lokalne ciekawostki - czerwonym.

Wszelkie uwagi dotyczące stanu szlaku w terenie oraz tekstu przewodnika prosimy zgłaszać pod adresem: info@camino.net.pl . Życzymy spokojnej i owocnej pielgrzymki. *Buen Camino!*

Zdjęcia:
Marta Białokryty, Tadeusz Jurek, Emil Mendyk, Krzysztof Początek, Helmut Starosta, Dariusz Zięba, UM Opole

Opracowanie kartograficzne:
Wydawnictwo PLAN Wrocław, UM Opole

© Fundacja Wioski Franciszkańskiej 2008
Janice 16, 59-623 Lubomierz
www.janice.org.pl

Patronat Marszałek Województwa Opolskiego

Współpraca:

Miasto Opole
Powiat Strzelecki
Miasto i Gmina Leśnica
Miasto i Gmina Gogolin
Gmina Izbicko

Kuria Diecezjalna Opolska
Powiat Brzeski
Miasto i Gmina Lewin Brzeski
Gmina Dobrzeń Wielki
Gmina Popielów
Klasztor Braci Mniejszych Franciszkanów – Góra św. Anny (o. Błażej Kurowski OFM)
Gminny Ośrodek Kultury w Dobrzeniu Wlk. (Helmut Starosta)
Stowarzyszenie Miłośników Turystyki „W Drodze” - Skorogoszcz (Krzysztof Tomczak)
Brzeski Klub Miłośników Aktywnego Wypoczynku „Na Przełaj” (Andrzej Staśkiewicz)

Droga św. Jakuba *Via Regia*

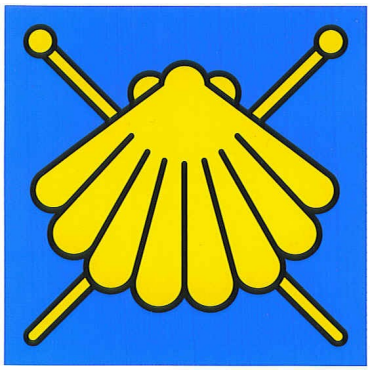

Góra św. Anny – Opole – Brzeg

Góra św. Anny (400 m n.p.m.) jest najwyższą kulminacja Masywu Chełmskiego. Stanowi on najbardziej wysuniętą na zachód krawędź rozległego garbu wapieni i dolomitów krasowych, ciągnącego się od okolic Olkusza aż po dolinę Odry i wznoszącego się nad Wyżyną Śląską i Równiną Opolską.

Nazwę Góra św. Anny nosi także wioska położona na zboczu tej góry, należąca do najstarszych miejscowości na Śląsku. Najbardziej znana jest ona jednak jako sanktuarium i najważniejsze miejsce pielgrzymkowe na Górnym Śląsku. Warto wspomnieć, że wcześniej w źródłach historycznych występowały również inne nazwy tego miejsca, jak Góra św. Jakuba i Góra św. Jerzego. Niegdyś znajdował się tu pogański ośrodek kultowy, jego miejsce w XII w. zajęła kaplica św. Jerzego, a w XV w. drewniany kościół św. Anny ufundowany przez rodzinę Strzałów. Z czasem rozwinął się on w wybitny ośrodek pielgrzymkowy. Z nowszej historii warto wspomnieć o walkach III powstania śląskiego, które toczyły się w tym rejonie w maju i czerwcu 1921 r.

Zespół miejscowego sanktuarium tworzą kościół św. Anny, klasztor franciszkanów i Kalwaria.

Kościół wybudowany został w latach 1657-73 z wykorzystaniem murów wcześniejszej kaplicy gotyckiej, był wielokrotnie rozbudowywany i restaurowany. W 1980 r. z okazji 500-lecia istnienia sanktuarium otrzymał rangę bazyliki mniejszej. Ma trzyprzęsłową nawę w kształcie trapezu i węższe prezbiterium zamknięte trójbocznie, dachy dwuspadowe, wieżę zegarową wciągniętą w korpus nad zachodnim szczytem i sygnaturkę nad nawą. Wystrój wnętrza, neobarokowy i neorokokowy, jest efektem restauracji z lat 1957-62 i w latach 90-tych XX w. dokonanej pod kierownictwem rodziny Mitschke.

W głównym ołtarzu, we wnęce powyżej tabernakulum, znajduje się, czczona jako cudowna, gotycka figura św. Anny Samotrzeciej z XV w., która jest zarazem relikwiarzem św. Anny. Wykonana została z jednego kawałka drewna lipowego przez nieznanego średniowiecznego twórcę. Rzeźba o wysokości 52 cm i stojąca na 12-centymetrowym postumencie z drewna bukowego przedsta-

wia św. Annę jako starszą kobietę w czerwonym płaszczu i zielonej sukni, która na lewym ramieniu trzyma córkę Marię, a na prawym – wnuka Jezusa. Takie przedstawienie św. Anny przyjęło się określać właśnie terminem „Samotrzecia", co można rozumieć jako połączenie słów „razem we troje". Obecnie figurę zdobi sukienka okrywająca razem wszystkie trzy postacie, tak że widoczne są jedynie ich główki (w koronach z 1910 r.). Różnokolorowe sukienki, w które ubiera się rzeźbę, dobierane są odpowiednio do przypadającego aktualnie okresu liturgicznego.

Św. Anna – matka Maryi i babcia Jezusa, wprawdzie została pominięta w Ewangeliach, ale jest często wspominana jest w pismach apokryficznych z początków chrześcijaństwa, zawierających liczne informacje przekazywane w tradycji i legendzie kościelnej. Kult św. Anny rozwijał się bardzo szybko wraz z kultem Matki Bożej; najstarsze wizerunki pochodzą z VIII w. z Rzymu i Faras (dzisiaj fresk z Faras z jej wizerunkiem znajduje w Muzeum Narodowym w Warszawie). Jej kult na Górnym Śląsku rozwijał się od XIV wieku. Wraz ze swym mężem Joachimem dopiero w późnej starości doczekali się po żarliwych modlitwach jedynego dziecka – Maryi. Św. Anna jest opiekunką rodzin, przede wszystkim kobiet – matek i mężatek, babć i wdów. Na Górze św. Anny dnia 26 lipca obchodzony jest doroczny odpust.

We wnętrzu bazyliki warto zwrócić uwagę na stylowe ołtarze. Wśród nich wyróżnia się w kaplicy z lewej strony prezbiterium współczesny ołtarz ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej z nastawą odlaną z brązu, z roku 1980. Ciekawe są też malowidła na sklepieniach nawiązujące m. in. do życia św. Anny i witraże z przedstawieniami świętych.

Od strony południowej do kościoła przylega barokowy budynek klasztoru franciszkanów z lat 1733-49 ufundowany przez właścicieli wsi, szlachecki ród Gaschinów, rezydujących w pałacu w pobliskiej Żyrowej.

Franciszkanie z Krakowa i Lwowa zostali sprowadzeni na Górę św. Anny po potopie szwedzkim i z przerwami, kiedy to byli wypędzani przez władze pruskie i hitlerowskie, zakon braci mniejszych jest do dzisiaj opiekunem sanktuarium. W klasztorze (w korytarzu na I piętrze) mieści się muzeum z eksponatami dotyczącymi dziejów zakonu i kultu św. Anny oraz wystawa misyjna ze zbiorami przywiezionymi z misji franciszkańskich w egzotycznych krajach całego świata (wejście od podwórka klasztornego).

Przedłużeniem bazyliki od zachodu jest dziedziniec odpustowy z trzech stron otoczony krużgankami z 1768 r., zwany *Rajskim Placem*. W arkadach mieszczą się stacje Męki Pańskiej i kaplica Matki Boskiej Fatimskiej, w centrum dziedzińca stoi betonowa grupa ukrzyżowania. Do Rajskiego Placu z zewnątrz można się dostać przez trzy bramy – Główną (od strony zachodniej, poprzedza ją 70 schodów); Bramę *Ave Maria* (od strony północnej, aż 132 schody od poziomu ulicy) i Bramę Papieską rozbudowaną w 1983 r. od strony wschodniej, aby umożliwić wjazd przed bazylikę samochodu z Janem Pawłem II.

Wizyta papieża, w ramach jego drugiej pielgrzymki do Polski, miała miejsce 21 czerwca 1983 roku. Papież odwiedził bazylikę i odprawił nieszpory maryjne na przyległych kalwaryjskich błoniach dla około miliona wiernych. Odnowiony ołtarz papieski, na granicy błoń i sąsiadującej z nimi alei lipowej, jest pamiątką największego wydarzenia w historii sanktuarium.

Przy wyjściu z Rajskiego Placu Bramą Papieską napotykamy po lewej stronie wapienną *Grotę Lurdzką* wzniesioną w latach 1912-14 na wzór skalnej groty z Lourdes, z wykorzystaniem miejsca po wcześniejszym kamieniołomie bazaltu. Plac przed grotą otacza 14 kamiennych stacji drogi krzyżowej, a w jego centrum stoi kaplica św. Rafała Archanioła.

Rozpoczyna ona zespół Kalwarii i Dróżek Matki Boskiej wzorowanych na Kalwarii Zebrzydowskiej i malowniczo wkomponowanych w zalesione południowe i wschodnie pagórkowate, niekiedy całkiem strome zbocza okolic Góry św. Anny. Na początku XVIII wieku z fundacji Gaschinów powstało czterdzieści kaplic posiadających bogate wyposażenie malarskie i rzeźbiarskie. Ich budową kierował zamieszkały w Opolu włoski architekt, Domenico Signo.

Przy schodach prowadzących ze wsi do Bramy *Ave Maria* znajdziemy współczesną, betonową rzeźbę założyciela zakonu franciszkanów i zarazem patrona ekologów, św. Franciszka przedstawionego tutaj z sarenką.

W sąsiedztwie klasztoru w 1938 roku wybudowano okazały i nowoczesny na owe czasy Dom Pielgrzyma. Powiększony i zmodernizowany w ostatnich latach stanowi wygodne miejsce zakwaterowania dla wszystkich odwiedzających sanktuarium. Także dla pątników na *Drodze św. Jakuba*.

Wybitne walory przyrodnicze i kulturowe terenu zadecydowały o utworzeniu w 1988 roku Parku Krajobrazowego „Góra św. Anny" o powierzchni 5 tys. ha oraz z otuliną stanowiącą strefę ochronną parku o powierzchni 6,4 tys. ha. Najcenniejsze przyrodniczo fragmenty obszarów leśnych objęte są ochroną rezerwatową. We wsi, w dawnym wyrobisku po eksploatacji bazaltu i wapieni, znajduje się też unikalny rezerwat geologiczny „Góra św. Anny" ze ścieżką dydaktyczną. Chroni on krater wulkanu, jakim przed milionami lat była Góra św. Anny, o ciekawej i skomplikowanej budowie geologicznej. Zachowane ślady kolejnych epok geologicznych, tuf wulkaniczny i słupy bazaltowe są wyjątkowo czytelnym świadectwem zaszłych tu procesów osadowych i górotwórczych.

Inny nieczynny kamieniołom wapienia został w latach 1934-38 zamieniony na olbrzymi amfiteatr skalny, wkomponowany w górny odcinek zalesionej doliny. Nad jego czołową ścianą, na miejscu zburzonego w 1945 r. mauzoleum niemieckich uczestników walk II powstania śląskiego, w roku 1955 postawiono monumentalny Pomnik Czynu Powstańczego. Tworzą go cztery kolumny-pylony połączone architrawem, wraz z rzeźbami górnika, hutnika, śląskiego chłopa i śląskiej kobiety z dzieckiem oraz ozdobione ołowianymi reliefami z wyobrażeniem dawnych i współczesnych scen z życia i pracy oraz walk powstańców śląskich. Pomnik zaliczany jest do najlepszych dzieł Xawerego Dunikowskiego.

Po północnej stronie klasztoru, na skarpie w centrum wsi stoi pomnik papieża Jana Pawła II, dzieło Gustawa Zemły z 2000 r. wykonane z brązu. Przedstawia papieża w stroju pontyfikalnym z pastorałem w lewej ręce i prawą ręką w geście pozdrowienia i jest kopią monumentów z Płocka i Montevideo (Urugwaj). Napisy na cokole „Ty jesteś Piotr Opoka" i „Ojcu Świętemu Śląsk Opolski".

Od pomnika schodzimy w dół do ul. Leśnickie, w stronę widocznej kamiennej figury św. Jana Nepomucena. Dalej udajemy się w prawo, w kierunku północnym ulicą Strzelecką w stronę wsi

Wysoka i wiaduktu nad autostradą A4. Wędrujemy fragmentem turystycznego *Szlaku Flory i Fauny*, oznakowanego kolorem zielonym, wiodącym dookoła Góry św. Anny.

Budowa autostrady, przecinającej w tym miejscu masyw Góry Chełmskiej, wywołała w 1998 r. liczne i widowiskowe protesty ekologów pragnących przesunięcia trasy autostrady bardziej na północ, by zachować wszystkie walory przyrodnicze terenu. Niewątpliwie oddany do użytku latem 2001 r. odcinek autostrady, posiadający tu po 3 pasma ruchu w każdą stronę, jest zagrożeniem dla Parku Krajobrazowego.

Po 0,7 km od sanktuarium w Górze św. Anny, tuż za wiaduktem nad autostradą skręcamy w lewo, w wąską asfaltową drogę prowadzącą w stronę widocznej z daleka stacji przekaźnikowej. Z prawej strony mijamy nieczynny, murowany z kamienia łamanego wiatrak typu holenderskiego z połowy XIX w., a po lewej parking przy autostradzie, a dalej radiową stację przekaźnikową. Za nią, gdy skończy się asfalt, wędrujemy drogą gruntową prowadzącą w kierunku lasu. Na jego skraju schodzą się szlaki zielony i niebieski; zmierzamy dalej szlakiem zielonym, ostro w dół. Z prawej mijamy rezerwat „Biesiec", na stoku wzniesienia (350 m n.p.m.) o tej samej nazwie, z wychodniami wapienia i jednolitym lasem bukowym z chronionymi i rzadkimi roślinami w jego bujnym runie. Przez 2,3 km wędrujemy przez mieszany, świerkowo-bukowy las. Dalej trawersujemy Górę Kamienną (323 m n.p.m.), na której zboczu po lewej mijamy kolejny rezerwat ścisły „Ligota Dolna" chroniący roślinność ciepłolubną, z urozmaiconą rzeźbą terenu, wychodniami wapieni zarastanymi roślinnością oraz z bogatą fauną (szczególnie dużo odmian motyli). Szlak zielony skręca w lewo, my udajemy się jednak prosto w kierunku wsi Ligota Dolna. W niewielkim oddaleniu od drogi, po jej lewej stronie, dostrzegamy wapiennik z wyraźną płaskorzeźbą człowieka ze skrzydłami, czyli Ikara (symbolem przedwojennej niemieckiej organizacji lotniczej, o czym niżej). W pobliżu także nieczynny kamieniołom wapieni i margli. Na skrzyżowaniu z ul. Wiejską w Ligocie Dolnej skręcamy w prawo.

Ligota Dolna (**6 km** z Góry św. Anny / **312 km** do Zgorzelca / **3464 km** do Santiago de Compostela**)**

Wieś ta zapisała się w dziejach polskiego lotnictwa. W latach 1946-50 funkcjonowała w niej pierwsza w Polsce cywilna szkoła pilotów i mechaników lotniczych wykorzystująca pozostałości przedwojennej niemieckiej szkoły pilotów i lotniska szybowcowego. Uważano wówczas, że specyficzny mikroklimat tego terenu stwarza dogodne warunki do latania dla szybowców. Przy ul. Wiejskiej po lewej stronie na fragmencie muru umieszczono w 2007 r. tablicę upamiętniającą mało znane karty z lotniczej przeszłości wioski. Nieco dalej po tej samej stronie kaplica z sygnaturką i dzwonem, w niej pochodzący z roku 1933 obraz Matki Boskiej adorowanej przez zakonnika i zakonnicę w strojach dominikańskich; przy kaplicy pomnik 10 mieszkańców wsi poległych w II wojnie światowej.

Idąc ul. Wiejską dochodzimy do ul. Orlika i skręcamy w nią w lewo, a po ok. 600 metrach, na skrzyżowaniu dróg polnych w prawo, w stronę widocznej drogi wojewódzkiej 409. Przekraczamy ją

i wchodzimy na szosę prowadzącą w kierunku Izbicka. Przecinamy wieś **Sprzęcice** i osiągamy wieś **Siedlec (9 km** / 309 / 3461**)**.

W centrum Siedlca mijamy po prawej nowszą kaplicę i starszy, z 1908 r., kościół, a przy skrzyżowaniu z dobiegającą z lewej ul. Poznowicką - figurę św. Jana Nepomucena z 1746 r., Wśród ogrodzenia z młodych żywotników obelisk ku czci Powstańców Śląskich poległych w 1921 r. Dalej mijamy Dom Strażaka i stającą naprzeciw figurę św. Floriana.

Po 0,6 km na wyraźnym skrzyżowaniu w północnym krańcu wsi skręcamy w lewo, drogą oznaczoną znakiem drogowym informującym o drodze bez przejazdu. Po 0,1 km kończy się asfalt i zaczyna droga szutrowa. Po 1,2 km osiągamy młody las z nieaktualnymi już tablicami o rozpoczynającym się poligonie wojskowym. Po 0,6 km docieramy do ciągnącego się po lewej stronie terenu lotniska w Kamieniu Śląskim. Przedwojenny pas startowy ponownie służy do celów cywilnych i ma stać się lotniczym oknem na świat dla Opolszczyzny. Po 0,5 km osiągamy szlaban zagradzający drogę dla ruchu kołowego. Cały czas z lewej mamy ogrodzenie lotniska, z prawej osiągamy budynek hotelu „Aviator". Po 1,3 km docieramy do zabudowań Zespołu Turystyczno-Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnego „Sebastianeum Silesiacum" Caritas Diecezji Opolskiej w Kamieniu Śląskim.

Kamień Śląski (13 km / 305 / 3457**)**

Znakomicie odrestaurowane pomieszczenia gospodarcze, dawna stajnia, stodoła i wozownia należały pierwotnie do kompleksu pałacowo-parkowego. Od roku 2005 jest to nowoczesna placówka rehabilitacyjno-wypoczynkowa prowadząca m.in. tradycyjne zabiegi lecznicze według popularnej w XIX w. metody bawarskiego księdza Sebastiana Kneippa z wykorzystaniem wód oligoceńskich (hydroterapia), a także leczenie ruchem (kinezyterapia), w tym jazda konna (hipoterapia) i leczenie ziołami (fitoterapia).

Kamień Śląski jest pięknie zachowaną miejscowością o bogatej tradycji, jako gród warowny i siedziba śląskiego rycerskiego rodu Odrowążów wzmiankowany był już w XII w. Tu urodzili się pochodzący z tej rodziny św. Jacek oraz błogosławieni Czesław i Bronisława. Po wygaśnięciu w XVI w. kamieńskiej linii rodu Odrowążów, miejscowość należała do kolejnych szlacheckich rodów śląskich, m. in. Strzałów, Rokowskich, Larischów (budowniczych obecnego pałacu) i Strachwitzów (do 1945r.).

Święty Jacek (ok. 1183–1257) po studiach w Paryżu i Bolonii przebywał na dworze swego krewnego, biskupa krakowskiego, Iwona Odrowąża. Towarzyszył mu m.in. w podróży do Włoch, gdzie zetknął się ze św. Dominikiem, wstąpił do jego zakonu i otrzymał habit z jego rąk w 1220 r. Ufundował w 1222 r. pierwszy w Polsce klasztor dominikański przy kościele św. Trójcy w Krakowie, stworzył pierwszą polską prowincję zakonną. Prowadził działalność misyjną na Rusi, Ukrainie i w Prusach. Pochowany został w kościele św. Trójcy w Krakowie. Beatyfikowany w 1527, a kanonizowany w 1594 r., uznany został za patrona Krakowa, archidiecezji krakowskiej, katowickiej i diecezji opolskiej. Jego rzeźba, jako jedynego Polaka, znajduje się pośród rzeźb przedstawiających świętych, stojących na kolumnadzie wokół Placu Św. Piotra w Rzymie. Jedyny święty pochodzący z

Opolszczyzny. Atrybuty: puszka z komunikantami i figura Matki Boskiej, które miał uratować z zagrożonego przez Tatarów Kijowa. Odpust obchodzony jest 17 sierpnia.

Błogosławiony Czesław (1175-1242) był bratem lub bliskim krewnym św. Jacka, razem z nim wstąpił do zakonu dominikanów, założył klasztor w Pradze i konwent we Wrocławiu, został jego przeorem i prowincjałem zakonu. Według barwnej legendy przytaczanej przez Długosza swą żarliwą modlitwą ocalił Wrocław przed Tatarami; pochowany w kościele dominikanów św. Wojciecha we Wrocławiu, po beatyfikacji w 1713 r. uznany został za patrona miasta nad Odrą. Atrybuty: laska pielgrzyma, monstrancja, lilia, kula ognista nad głową, która według legendy ukazała się podczas oblężenia Wrocławia przez Tatarów w 1241 r.

Błogosławiona Bronisława (ok. 1203- 1259) była krewną św. Jacka i bł. Czesława, jedną z pierwszych norbertanek w klasztorze na Zwierzyńcu pod Krakowem (*Salwator*). Legenda wiąże ją z ucieczką zakonnic w czasie najazdu Tatarów w 1241 r. na pobliskie wzgórze zwane odtąd Panieńskimi Skałami; później wiodła życie pustelnicze na wzgórzu Sikornik w okolicach dzisiejszego Kopca Kościuszki, gdzie miała wizje chwały św. Jacka. Beatyfikowana w 1839 r. Atrybuty: biały habit, czarna zasłona na głowie, w ręku biała lilia, klęczy przed Chrystusem trzymającym krzyż.

Pałac w Kamieniu Śl. służy dzisiaj jako Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Jego obecna bryła powstała z późnobarokowego założenia zamkowego wzniesionego w XVII i XVIII w. z wykorzystaniem fragmentów wcześniejszej budowli. Budynek dwupiętrowy ma czterospadowy dach mansardowy i wieżę od południowego zachodu z cebulastym hełmem i wysmukłą latarnią. W wieży w pokoju na pierwszym piętrze, w miejscu, gdzie według tradycji urodził się św. Jacek, znajduje się kaplica z 1701 r. z ołtarzem rokokowym z pocz. XVIII w. pochodzącym z pałacu w Siestrzechowicach koło Nysy i wzbogaconym współcześnie o figury urodzonych w Kamieniu Jacka, Czesława i Bronisławy. Kaplica dostępna jest również z zewnątrz, dzięki dwubiegowym schodom, w swym końcu krytych dachem. Tam też mieści się zewnętrzna ambona mogąca służyć większym zgromadzeniom wiernych.

Po II wojnie światowej splądrowany pałac upaństwowiono i ulokowano w nim dom dziecka. Po rozbudowie leżącego w pobliżu lotniska na cele wojskowe obiekt przejęła w 1954 r. Armia Radziecka, a następnie Wojsko Polskie. Zaniedbany, niszczony przez pożary popadł w ruinę. Dopiero po przemianach w 1989 r., dnia 14 grudnia 1990 r. mocno już zdewastowany i pozbawiony dachu zespół pałacowy przekazano Diecezji Opolskiej. Pieczołowita rekonstrukcja ukończona już w 1994 roku na 400. rocznicę kanonizacji św. Jacka sprawiła, że dom rodzinny świętego stał się ponownie znakomitym miejscem pielgrzymkowym, a cenny skarb kulturowego dziedzictwa Śląska został szczęśliwie uratowany. Zgodnie z życzeniem sponsorów odbudowy (głównie niemieckich) pałac służy dzisiaj ideom polsko-niemieckiego pojednania i integracji europejskiej. Cały kompleks pałacowy otacza rozległy zabytkowy park krajobrazowy z ogrodem zielnym, altaną wypoczynkową i stawem.

Otoczony murem zespół zostawiamy po lewej stronie, po czym skręcamy w lewo w ul. bł. Bronisławy i dochodzimy do centrum wsi. W pobliżu parkingu mijamy obelisk poświęcony ofiarom

obu wojen światowych. Wzdłuż stawu z fontannami szlak prowadzi nas ku widocznemu kościołowi pod wezwaniem św. Jacka Odrowąża.

Najstarsza wzmianka o kościele w Kamieniu pochodzi z 1271 roku, wspomina ona o drewnianym kościele św. Urbana. Obecny, wybudowany z cegły i kamienia wapiennego w stylu barokowym w latach 1603-1632 r., został dedykowany św. Jackowi. Przebudowany i powiększony w latach 1909-10 o dwie nawy boczne.

Do kościoła prowadzi barokowy portal, nad głównymi drzwiami wejściowymi figura św. Jacka z monstrancją i figurką matki Boskiej. W interesującym wnętrzu warto zwrócić uwagę na ołtarz główny z obrazem z XVII w. na płótnie, z przedstawieniem św. Jacka na tle palącego się miasta i Matką Boską z Dzieciątkiem. Po lewej stronie głównego ołtarza klasycystyczne, marmurowe epitafia rodzin Larischów i Strachwitzów. Wybitną ozdobą świątyni jest barokowy żyrandol uratowany po wojnie z pałacowej jadalni.

Na zewnętrznej ścianie kościoła umieszczono w 2006 roku, w 40. rocznicę ogólnodiecezjalnych uroczystości tysiąclecia chrztu Polski, tablicę przypominającą o wizycie z tej okazji w Kamieniu arcybiskupa Karola Wojtyły i kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W kamiennym murze otaczającym kościół od wewnątrz znajdują się wnęki ze stacjami Męki Pańskiej. Na placu przed kościołem ufundowana w roku 1784 przez rodzinę Larischów figura św. Jana Nepomucena.

Za kościołem udajemy się w lewo, obok pomnika 900-lecia Kamienia Śląskiego, a następnie skręcamy w prawo w ul. Ligonia. Jedynie pątnicy na rowerze mogą jechać dalej ulicą Mickiewicza, by po 1,0 km po prawej minąć murowaną kapliczkę wotywną z 1928 r. ufundowaną przez rodzinę Slezionów. Za 0,6 km cykliści skręcają w prawo i po 2,6 km ulicą św. Jacka osiągają centrum wsi Kosorowice. Pielgrzymów pieszych idących ul. Ligonia szutrowa droga doprowadza na skraj lasu, gdzie skręcamy w lewo. Na najbliższym skrzyżowaniu wchodzimy w las, w prawo; na kolejnych rozwidleniach trzymamy się lewej strony, zostawiając po prawej hałdy zakładów wapienniczych. Po dotarciu do drogi ułożonej z płyt betonowych skręcamy w lewo i na jej końcu, minąwszy ogrodzony teren z niewielką strażnicą, schodzimy w prawo, w kierunku widocznej miejscowości. Tak mijając nowoczesną bryłę kościoła św. Jana Nepomucena docieramy ul. Kościelną do **Kosorowic (17 km** / 301 / 3453**)**. Po dojściu do głównej ulicy skręcamy w lewo. Na skrzyżowaniu po lewej widoczna charakterystyczna kapliczka z obejściem poświęcona św. Janowi Nepomucenowi, wewnątrz drewniana figurka świętego. Nieco bliżej tablica upamiętniająca poległego w tym miejscu powstańca śląskiego Karola Pawletę.

Na głównym skrzyżowaniu Kosorowic udajemy się w prawo ulicą Leśną. Mijamy dwa boiska leśne najpierw po lewej, a potem po prawej stronie. Po 1,1 km docieramy do rozwidlenia dróg, skręcamy tam w lewo-skos. Dalej prosto przez las przez 4,7 km, tak zwaną Rajską Drogą. Na jej końcu osiągamy skrzyżowanie z inną drogą leśną. Tam skręcamy w prawo. Pokonujemy przejazd kolejowy linii Opole - Strzelce Opolskie - Gliwice. Jeszcze 1,2 km i docieramy do skrzyżowania z drogą asfaltową. Tu skręcamy w lewo-skos i trafiamy na ulicę Gagarina w opolskiej dzielnicy **Malina (25 km** / 293 / 3445**)**, przyłączonej do tego miasta w 1959 r., i dochodzimy do ul. Teligi.

Po prawej stronie widzimy współczesny, zbudowany w latach 1989-93, kościół św. Jadwigi (jeden z dwóch pod tym wezwaniem w Opolu). Legenda mówi, że święta księżna śląska Jadwiga w drodze do Krakowa zatrzymała się na nocleg w Malinie. Po kanonizacji w roku 1267 wzniesiono tutaj ku jej czci kaplicę, a gdy ta została zniszczona - kościół.

Za kościołem skręcamy w prawo w ul. Olimpijską, a po chwili na następnym skrzyżowaniu z krzyżem w lewo w ul. Sportową i w jej przedłużenie ul. Świętokrzyską. Kończy się nawierzchnia asfaltowa, a my udajemy się dalej prosto drogą polną. Droga staje się groblą prowadzącą przez kompleks nieczynnych żwirowni, pozostałość po eksploatacji kruszywa. Po 1,4 km docieramy do przejazdu kolejowego, którego nie przekraczamy, lecz wędrujemy prosto wzdłuż torów; z lewej zostawiamy stację Opole Groszowice, po prawej olbrzymi staw po wyrobisku wapieni i margli, podstawowego surowca dla cementowni, z których od 150 lat słynie to miasto. W przyszłości ma tu powstać chroniony zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Droga przechodzi w betonową, po 0,8 km natrafiamy na kolejny przejazd kolejowy, za nim skręcamy w lewo, po prawej pozostawiamy teren wykorzystywany przez elektrownię Opole oraz wyrobiska – kolejne ślady działalności cementowni. Po 2,0 km skręcamy w lewo i przechodzimy pod wiaduktem kolejowym, a po 0,3 km docieramy do ul. Zielonej. Jesteśmy w dzielnicy Opola **Nowa Wieś Królewska**, która została przyłączona do miasta w 1855 r. Skręcamy w lewo i za wiaduktem nad torami trafiamy na Plac Kościelny.

Jeden z większych opolskich kościołów – Matki Boskiej Nieustającej Pomocy – wybudowany w latach 1902-05 z cegły klinkierowej jest najlepszym na Opolszczyźnie przykładem stylu neogotyckiego. Dość prosty i oszczędny w formie z zewnątrz ma jednak bogato wyposażone wnętrze ze stylowymi ołtarzami z dużą liczbą rzeźb i ornamentów.

Idziemy prosto ul. Szczeszyńskiego do jej końca, gdzie skręcamy w prawo w Al. Przyjaźni. Po 1,4 km przekraczamy przejazd kolejowy (idąc prosto przez tereny przemysłowe mamy możliwość dojścia do schroniska młodzieżowego przy ul. Torowej), na wprost zakład producenta odżywek dla dzieci i już po drugiej stronie torów osiągamy ruchliwą ulicę A. Struga, trasę wylotową w kierunku Kędzierzyna–Koźla i Krapkowic. Idziemy oczywiście w przeciwnym kierunku, w stronę centrum Opola, czyli w prawo. Po ok. 400 m z ul. Struga skręcamy w lewo, w ul. św. Jacka; przy jej zbiegu z ul. Graniczną znajduje się kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena. Ulica św. Jacka wyprowadza nas na brzeg Odry, gdzie skręcamy w prawo, ku nadrzecznej promenadzie, prowadzącej do centrum miasta. Jej jedynym brakującym fragmentem jest przejście pod wiaduktem kolejowym koło dworca Opole Główne.

Dokładnie na wprost dworca zaczyna się ul. Krakowska, która doprowadzi nas do Rynku. Dawniej wiódł nią trakt w stronę Bytomia i Krakowa, po wybudowaniu dworca ulica ta szczególnie zyskała na znaczeniu. Warto zaznaczyć, że jest to najstarsza dziś na ziemiach polskich linia kolejowa, otwarta w roku 1842, która w nawiązaniu do *Via Regia* prowadzi z Lipska przez Drezno, Zgorzelec, Wrocław, Opole, Bytom do Krakowa. Ulica Krakowska stała się obecnie popularnym deptakiem ze ścieżką rowerową. Wśród reprezentacyjnych gmachów i kamienic położonych przy tej części ulicy Krakowskiej zmierzamy do Placu Wolności. W tym miejscu stała kiedyś Brama Krakowska, rozebrana wraz z murami miejskimi w 1822 r. Dzisiaj plac zdobi monumentalny pomnik Bojow-

ników o Polskość Śląska Opolskiego. Kobieta z rozłożonymi ramionami jako symbol zwycięstwa stoi na turze. Pomnik powstał w 1972 r., jego autorem jest Jan Borowczak. Za pomnikiem mieści się budynek Filharmonii Opolskiej. Przy placu nieco dalej na skwerze pod platanami jest jeszcze jeden, znacznie mniejszy pomnik „Brońmy swego Opolskiego". To pamiątka walki o zachowanie województwa w 1998 r. Przedstawia salutującego ułana przy armacie o lufie w kształcie Wieży Piastowskiej. Podstawa pomnika uformowana jest na kształt mapy województwa opolskiego. Pomnik odsłonięto w 2000 r., zaprojektował go opolski satyryk Andrzej Czyczyło.

Do skweru przy pl. Wolności doprowadza także nadodrzańska promenada. Idąc nią przecinamy skwer po przekątnej, w kierunku widocznego, gotyckiego kościoła franciszkanów. Tutaj rozciąga się już opolska Starówka.

Opole (31 km / 287 / 3439**)**

Licząca dziś blisko 130 tysięcy mieszkańców stolica najmniejszego województwa w Polsce powstała na dawnym szlaku handlowym wiodącym z zachodu Europy przez Wrocław do Krakowa i dalej na wschód i do dziś związana jest z dawną *Via Regia.*

Już w VIII w. na północnym cyplu wyspy Pasieka istniała słowiańska osada Ostrówek. Około 990 roku, wraz ze Śląskiem, włączona została przez Mieszka I w granice Polski. Siedziba kasztelanii po śmierci Bolesława Krzywoustego stała się stolica piastowskiego księstwa. Jako miasto po raz pierwszy zostało lokowane na prawym brzegu Odry w 1217 r. na prawie flamandzkim i ponownie w 1327 r. na prawie średzkim. Po wygaśnięciu opolskiej linii Piastów na księciu Janie II Dobrym (zm. 1532) przyłączone do Korony Czeskiej i znalazło się pod panowaniem Habsburgów. W latach 1645-66 oddane w zastaw Polsce, w 1655 r. w czasie „potopu szwedzkiego" gościło króla Jana Kazimierza. Po pierwszej wojnie śląskiej od 1741 r. przeszło pod panowanie pruskie, od 1816 r. stolica Regencji Górnośląskiej. Opole zachowało ten status także po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r oraz po I wojnie światowej i traktacie wersalskim. Pozostając w granicach Niemiec, było także ważnym ośrodkiem polskiego życia kulturalnego. Do Polski wróciło w konsekwencji II wojny światowej, zniszczone i znacznie wyludnione. Od 1950 r. stolica nowoutworzonego województwa opolskiego, które mimo pomysłów likwidacji w 1998 r. po solidarnych protestach i manifestacjach ludności utrzymało się w nowym podziale administracyjnym kraju. W najnowszych dziejach Opola miasta istotnym wydarzeniem była „powódź tysiąclecia" w lipcu 1997. Walka z żywiołem, a potem także z jego skutkami, przyczyniła się do wzmocnienia więzi społecznych wśród mieszkańców miasta.

Opole nazywane jest „stolicą polskiej piosenki". Od roku 1963 w tutejszym amfiteatrze odbywa się znany Festiwal Piosenki Polskiej. Od roku 2004 między kamienicami wschodniej pierzei a ratuszem powstaje *Aleja Gwiazd Polskiej Piosenki*. Odlane z brązu gwiazdy są wmurowane w bruk rynkowy i w ten sposób uwieczniają najwybitniejszych artystów występujących na opolskim festiwalu. Natomiast w kamienicy nr 4 na opolskim rynku w latach 1959-1964 działał „Teatr 13 Rzędów" Jerzego Grotowskiego, jednego z najważniejszych reformatorów europejskiego teatru w XX wieku. Przypomina o tym tablica pamiątkowa odsłonięta w 1993 r.

Opolska Starówka ma dobrze zachowany układ urbanistyczny z przełomu XII i XIII w. z regularną siatką ulic wychodzących z prostokątnego rynku. Dzisiejszy Rynek to efekt rekonstrukcji pierwotnej barokowej zabudowy zniszczonej w trakcie walk w styczniu 1945 r. Najciekawsze kamienice znajdują się w pierzei zachodniej i południowej, spośród innych wyróżniają się okrągłymi narożnikami. Kamienica nr 1 była własnością książąt opolskich. Kamienica nr 10, jedna z najstarszych, należała do klasztoru norbertanek w Czarnowąsach.

Środek rynku zajmuje ratusz będący i dziś siedzibą władz miejskich. Obecny budynek powstał na miejscu spalonego poprzednika w latach 1818-20 według projektu berlińskiego architekta, Carla Schinkla. W 1864 r. powstała nowa, strzelista wieża o wysokości 65 m, wzorowana na wieży renesansowego ratusza we Florencji Palazzo Vecchio. Zawaliła się ona w roku 1934, ale w dwa lata później odbudowano ją bez większych zmian.

Przed wyruszeniem w dalszą drogę, warto rozejrzeć się po okolicach historycznego serca miasta.

Przy prowadzącej od południowo–zachodniego narożnika Rynku w stronę dawnego zamku ulicy Zamkowej położony jest kościół franciszkanów pod wezwaniem Świętej Trójcy. Wybudowany został w latach 1280-1329; gotycka, halowa bryła współgra z późniejszymi renesansowymi szczytami, barokowym wyposażeniem, dachem i wieżą. Kościół, przekazany pod opiekę zakonowi franciszkanów (pierwsi franciszkanie przybyli do Opola około 1236 r.), pełnił także rolę kościoła zamkowego. To zadecydowało, że przeznaczono go na mauzoleum książąt opolskich. W latach 1308-09 z fundacji księcia Bolka I przy południowej nawie wybudowano kaplicę św. Anny, najstarszą pod tym wezwaniem na Śląsku. W krypcie pod prezbiterium i pod kaplicą pochowano 8 książąt i 5 księżnych z rodu Piastów. Tam też zachowały się najstarsze na Opolszczyźnie polichromie z około 1320 r. ze sceną Ukrzyżowania.

We wnętrzu kaplicy św. Anny (zwanej też Piastowską) znajdują się dwa kamienne podwójne nagrobki figuralne z pełnoplastycznymi postaciami Bolka I, Bolka II oraz Bolka III i jego żony Anny, wykonane przez nieznanego śląskiego rzeźbiarza z fundacji Bolka III około 1380 r. Wystrój kaplicy pochodzi już z czasów powojennych, ołtarz w formie tryptyku, polichromie i portal wejściowy, udanie imitują styl gotycki i pasują do charakteru i przeznaczenia obiektu przykrytego sklepieniem gwiaździstym z drugiej połowy XV w.

Możliwe jest zwiedzanie podziemi, zgłasza się to w przyległym od południowej strony do prezbiterium kościoła klasztorze franciszkanów. Wznoszono go od I połowy XIV w., później wielokrotnie przebudowywany zachował wewnętrzne krużganki w skrzydle południowym ze sklepieniem kryształowym z I połowy XVI w. Przy wejściu do klasztoru, z bogatym portalem umieszczono po 1945 r. figurę św. Jana Nepomucena z lat 1711-12, jedną z najstarszych na Śląsku, z okresu jeszcze sprzed kanonizacji tego świętego, która nastąpiła w 1729 r.

Za mostem na Młynówce (do powodzi w roku 1600 był to główny nurt Odry) znajduje się wyspa Pasieka. W jej panoramie wybija się wolno stojąca, cylindryczna wieża, pozostałość po zamku Piastów opolskich na Ostrówku z końca XIII w. Zamek rozebrany został w 1928 r. i na jego miejscu w latach 1930-34 wybudowano modernistyczny biurowiec dla siedziby władz prowincji.

Obecnie mieści się w nim Opolski Urząd Wojewódzki. Za nim znajduje się znany z Festiwalu Piosenki Polskiej „Amfiteatr 1000-lecia" wybudowany w 1963 r. Obecnie mówi się w Opolu o pilnej potrzebie gruntownego remontu, a nawet o budowie nowego amfiteatru w tym samym miejscu.

Znad brzegu Młynówki na wyspie Pasieka szczególnie ciekawa panorama opolskiej starówki rozciąga się wieczorem, kiedy nadrzeczne budynki na drugim brzegu zostają podświetlone. Także za dnia mieszkańcy miasta mogą być dumni ze swej „opolskiej Wenecji".

Od kościoła franciszkanów przechodzimy zachodnią pierzeją Rynku i dalej ulicą Koraszewskiego kierujemy się w stronę widocznej z daleka katedry pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świetego. Jest to olbrzymi, orientowany, ceglany, gotycki kościół z elementami neogotyckimi; posiada trzy nawy i dwie bliźniacze, neogotyckie wieże o wysokości 73 m z okresu przebudowy na przełomie XIX i XX w. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1223 r., obecna budowla powstała w XV w. i została rozbudowana w XVI i XVII w. Wystrój wnętrza katedry jest późnobarokowy i neogotycki.

W ołtarzu południowej nawy umieszczony jest słynący z łask obraz na desce lipowej Matki Boskiej Opolskiej (dawniej Piekarskiej), z około 1480 roku, autorstwa nieznanego twórcy z kręgu czeskich warsztatów malarskich. Pochodzący z Piekar Śląskich obraz do Opola trafiał dwukrotnie: w obawie przed Turkami w 1683 i przed Szwedami w 1702 r. i tu już pozostał na stałe, a w Piekarach znajduje się jego wierna kopia. Obraz opolski w 1983 r. w czasie wizyty papieża na Górze św. Anny został ozdobiony srebrno-złotą koroną.

W Kaplicy Piastowskiej katedry od 1999 r. znajduje się nowy sarkofag ze szczątkami ostatniego Piasta Opolskiego, Jana II Dobrego (zmarł w 1532 r.), a na ścianie kaplicy renesansowa płyta z czerwonego marmuru, która była elementem jego pierwszego sarkofagu z XVI w. oraz obraz barokowy z około 1700 r. z drzewem genealogicznym Piastów opolskich.

Katedra, co rzadkość, ma obecnie aż dwie ambony, przy lewym filarze późnorenesansową (z kościoła św. Rocha w Głuchołazach), a przy prawym klasycystyczną (wykonaną oryginalnie dla katedry). W kruchcie pod wieżą północną stoi późnogotycka kamienna chrzcielnica z widocznymi herbami Piastów opolskich i miasta. Najnowszym elementem wystroju kościoła są spiżowe drzwi główne do katedry z 1997 r. o bogatej treści ikonograficznej. W sąsiedztwie dziedzińca katedry, nad kanałem w 2008 r. odrestaurowano fragment murów miejskich z basztą obronną i basztą strzelniczą.

Na lewo od głównego wejścia na dziedziniec katedralny stoi kolejna opolska figura św. Jana Nepomucena z połowy XVIII w., wcześniej stała ona przed zamkiem.

Chcąc poznać jeszcze inne zakątki Opola, przez główne wyjście z dziedzińca katedry od strony rynku, do którego prowadzi ul. Koraszewskiego, możemy udać się w górę ulicy Katedralnej. Za skrzyżowaniem z ulicą Książąt Opolskich docieramy ulicą Łangowskiego do Placu św. Sebastiana. Tu znajduje się barokowy kościół pod wezwaniem tego świętego z 1680 r. przebudowany w 1932 r., wtedy też dodano rzeźbę św. Sebastiana przebitego strzałami nad wejściem do kościoła. Na przeciwko kościoła na placu stoi kamienny krzyż z 1875 r. Z placu ulicami Staromiejską i

Osmańczyka, obok przydrożnej barokowej kapliczki z końca XVII w., dochodzimy do ulicy Władysława Opolczyka. Możemy tam zobaczyć zrekonstruowane dno dawnej fosy oraz kolejną wieżę zamkową. Jest ona fragmentem drugiego zamku z XIV w., górnego, bo położonego w najwyższym punkcie średniowiecznego miasta. I ten zamek został rozebrany, nastąpiło to już w XVII w. a wieżę wraz z częścią zachowanych murów miejskich w XIX i XX w. włączono w zespół późniejszych zabudowań szkolnych.

Stąd już niedaleko do placu Kopernika, gdzie na skwerze przy Colegium Maius, głównym gmachu Uniwersytetu Opolskiego, możemy obejrzeć rzeźby Agnieszki Osieckiej, Jerzego Grotowskiego, Czesława Niemena i Marka Grechuty. Budynek Uniwersytetu zajmuje miejsce dawnego klasztoru dominikanów z XIV w., a późniejszego szpitala.

Z opolskim klasztorem zakonu kaznodziejskiego związana jest postać Peregryna z Opola, sławnego zakonnika dominikańskiego, autora popularnych w całej Europie kazań napisanych na przełomie XIII i XIV w., przeora tutejszego klasztoru, a później także prowincjała w Krakowie. Opolskiemu „Pielgrzymowi" - Peregrynowi, nazywanemu także Grzym lub Grzymek, przypisywana jest jedna z XIV-wiecznych kamiennych figur znajdujących się na tzw. Opolskim Akropolu.

Pod tą nazwą kryje się najnowsza chluba miasta – dawny klasztor, a obecnie główny kompleks uniwersytecki, otoczony licznymi rzeźbami z różnych okresów. Jest tu i kolumna maryjna z Matką Boską depczącą gada, ustawiona na wysokiej kolumnie Muza łagodności i nadziei - dzieło XIX-wiecznego rzeźbiarza niemieckiego Hermana Wittiga, są rzeźby św. Wojciecha, Chrystusa Zbawiciela, Joanny Schaffgotsch z d. Gryzik oraz czterech pór roku. Jest tu także kaplica św. Wojciecha powstała na fundamentach z XIII w. pozostałość dawnego klasztoru i zrekonstruowana w roku 2006 studnia św. Wojciecha: legendy mówią o pobycie misyjnym tego świętego w Opolu. Miał on głosić żarliwe kazania na miejscu pobliskiego, powstałego w XIV wieku, kościoła Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha, zwanego też kościołem Na Górce. Wielokrotnie przebudowywana gotycka trójnawowa bazylika posiada barokową wieżę i wyjątkowo bogate, barokowe wyposażenie.

Po opuszczeniu kościoła głównym wyjściem schodzimy po schodach w kierunku leżącego poniżej Małego Rynku, po prawej barokowy budynek dawnego kolegium jezuickiego, obecnie siedziba Muzeum Śląska Opolskiego ze zbiorami z dziedziny archeologii, etnografii, historii, sztuki i przyrody.

Ul. św. Wojciecha łączy Mały Rynek z głównym Rynkiem, jesteśmy ponownie w miejscu, skąd rozpoczynaliśmy nasz spacer po Opolu. Oczywiście wiele ciekawych obiektów pozostało poza trasą naszego zwiedzania, np. Muzeum Diecezjalne, Muzeum Wsi Opolskiej – skansen w Bierkowicach czy Ogród Zoologiczny.

Chcąc kontynuować wędrówkę *Drogą św. Jakuba*, od katedry schodzimy w dół, ul. Katedralną, w kierunku mostu na Młynówce. Jeszcze przed nią po lewej znajduje się gotycki kościół św. Aleksego i przy nim dawny szpital, powstałe w roku 1421 z fundacji księcia piastowskiego i jednocześnie biskupa, Jana Kropidły. Budynek szpitala wielokrotnie niszczony pożarami nie dotrwał do naszych czasów, obecny pochodzi z XIX w. i mieści się w nim dom opieki społecznej.

Przed mostem skręcamy w prawo, na nadodrzańską promenadę i wraz z nią dochodzimy do ronda i dwupoziomowego skrzyżowania z ul. Budowlanych. Lewą stroną tej ulicy prowadzi wygodna ścieżka pieszo-rowerowa, która stopniowo wyprowadza nas z miasta. Dalej po lewej widoczna jest „Cementownia Odra". Osiągamy plac J. Szafranka, gdzie skręcamy w lewo skos w ul. Św. Anny, a dalej ul. Ligudy. Po pewnym czasie dostrzegamy na wprost pomalowany w biało-czerwone pasy komin elektrowni „Opole". Kończy się asfalt i drogą polną po 0,4 km napotykamy most na Odrze w ciągu północnej obwodnicy miasta. Przechodzimy pod obwodnicą (z lewej widoczna rzeka Odra) i podążamy dalej polną drogą, w stronę coraz lepiej widocznych potężnych bloków elektrowni. Poruszamy się w jej kierunku, po 1,3 km docieramy do drogi asfaltowej, w którą skręcamy w prawo w kierunku widocznej wsi. Po 0,5 km osiągamy plac przed kościołem i drogę nr 454 prowadzącą z Opola w kierunku Namysłowa. W tym miejscu kończy się Opole, a zaczynają Czarnowąsy.

Czarnowąsy (37 km / 281 / 3433**)**

Pierwsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1228 r., kiedy opolski książę Kazimierz ufundował tu klasztor dla norbertanek z Rybnika, który uposażył w 23 okoliczne miejscowości. Wieś należała do klasztoru aż do sekularyzacji w 1810 r.

Zaraz przy początku wsi, na naturalnym wzniesieniu, po lewej stronie drogi, widzimy cmentarz, gdzie wśród drzew znajduje się drewniany kościół pielgrzymkowy św. Anny. Zabytkowa budowla o typowej dla regionu konstrukcji zrębowej wzniesiona była w latach 1687-88 na miejscu starszego, poprzedniego kościoła. Została ona umyślnie podpalona przez nieznanych sprawców i spłonęła doszczętnie w nocy z 19 na 20 sierpnia 2005 roku. Wysiłkiem parafian w lipcu 2006 roku rozpoczęto odbudowę i po 13 miesiącach, w dwa lata po pożarze, świątynię przywrócono niemal w poprzednim kształcie. Obecnie ma ona jednak trwałe murowane ściany obłożone belkami i stalową konstrukcję dachu pokrytą drewnianym gontem. Dach siodłowy jest od wschodu zaokrąglony, od zachodu ostro ścięty. Nad nawą wieżyczka ma sygnaturkę zakończona latarnią z cebulastym hełmem. Ze szczególną starannością zrekonstruowano soboty wokół ścian zewnętrznych świątyni. To rodzaj podcieni dających schronienie przed deszczem lub upałem wiernym, którzy już w przeddzień przybywali na niedzielne uroczystości - stąd ludowa etymologia ich nazwy. Soboty wsparte są na słupach z charakterystycznymi podpórkami wzmacniającymi konstrukcję – zastrzałami.

Wnętrze ma wystrój stylizowany na barokowy, z prezbiterium zamkniętym trójbocznie, zorientowanym, na planie krzyża. Strop płaski, w kaplicach kolebkowy. Łuk tęczowy z belką, na niej figury. Ołtarz z kopią figury świętej Anny z Maryją (oryginał z ok. 1700 r. przechowywany na plebanii, szczęśliwie uniknął pożaru), z prawej strony w prezbiterium figura św. Barbary odrestaurowana po pożarze, w ołtarzach bocznych nowe obrazy z wyobrażeniami śląskich świętych: z lewej Benedykta od Krzyża (czyli urodzona we Wrocławiu Edyta Stein), z prawej - Jacek Odrowąż.

W pobliżu szklana gablota z naczyniami liturgicznymi ocalonymi z pożaru. Planowane jest jeszcze urządzenie kaplic tworzących rodzaj transeptu, w lewej będzie to kaplica Totus Tuus poświęcona Janowi Pawłowi II, a w prawej kaplica Miłosierdzia Bożego z obrazem „Jezu ufam Tobie".

Na zewnątrz kościoła umieszczony został krzyż misyjny złożony z belek ze spalonej świątyni. Przy murze cmentarnym od strony drogi kamienna figura św. Jana Nepomucena z 1722 roku.

Dalej wędrujemy wzdłuż drogi krajowej nr 454 prowadzącej z Opola do Namysłowa, osiągamy wiadukt nad linią kolejową, w lewo 0,8 km parking przed kościołem i klasztorem sióstr norbertanek. Przy parkingu krzyż z łacińskim napisem „Pod tym znakiem zwyciężysz".

Kościół parafialny pod wezwaniem Bożego Ciała i św. Norberta, wraz z dawnym klasztorem są elementami większego, czworokątnego kompleksu klasztornego, z folwarkiem gospodarczym i ogrodami, otoczonego murem z kolistymi basztami. Osiedlone tu w XIII w. norbertanki to żeński zakon kontemplacyjny, założony razem z zakonem norbertanów przez św. Norberta w 1120 r. w Premonstre we francuskiej Burgundii (stąd inna używana nazwa zakonu to premonstratensi). Norbertanki były najstarszym zakonem żeńskim osiadłym na ziemiach polskich, już w 1162 r. założyły klasztor w Krakowie na Zwierzyńcu. Warto przypomnieć, że pochodząca z Kamienia Śląskiego błogosławiona Bronisława z tym właśnie zakonem związała swoje życie.

Kościół klasztorny w Czarnowąsach przebudowany został w końcu XVIII w. i uzyskał jednolity barokowo-klasycystyczny wystrój, obecnie ma dwuprzęsłową nawę i węższe, trzyprzęsłowe prezbiterium. Przy prezbiterium od południa na wyższej kondygnacji dawne oratorium połączone z klasztorem, od zachodniej strony nawy chór zakonny z falistą balustradą i dzielonym prospektem organowym w dwóch częściach po obu stronach chóru.

W ołtarzu głównym obraz św. Norberta i figury świętych Piotra, Pawła, Mikołaja i Augustyna, dwa ołtarze boczne poświęcone są Wniebowzięciu NMP i św. Augustynowi; bogato rzeźbiona ambona przedstawia cnoty kardynalne i na swym koszu Chrystusa Siewcę. Na prawo od wejścia, w ślepej kruchcie pod chórem, w zwieńczeniu konfesjonału umieszczona jest drewniana, polichromowana, barokowa figura św. Jana Nepomucena. Krypta pod kościołem jest miejscem pochówku fundatora klasztoru, księcia opolskiego Kazimierza (zmarł w 1229 lub 1230 r.) i jego żony Wioli (zmarła w 1251 r.).

W klasztorze po sekularyzacji w 1810 r. mieścił się szpital i następnie zakład opiekuńczy, od 1902 r. siostry jadwiżanki prowadziły zakład dla dzieci i z wojenną przerwą kontynuowały działalność do 1949 r. Potem było tu przedszkole, a od 1971 r. działa w nim Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci „Caritas", ponownie pod opieką sióstr jadwiżanek.

Dalej w naszej wędrówce pokonujemy most na Małej Panwi, która niedaleko stąd wpada do Odry. Za mostem (0,3 km od parkingu) po lewej kamienna, pomalowana barokowa figura św. Jana Nepomucena z nowszym betonowym cokołem i tablicą z napisem „Święty Janie Nepomucki za nami wstawiaj się". przy niewielkim skrzyżowaniu z krucyfiksem skręcamy w lewo i opuściwszy wieś przechodzimy pod mostem kolejowym i skręcamy w prawo na drogę z płyt betonowych, prowadzącą w kierunku miejscowości **Borki (40 km** / 278 / 3430**)**. Minąwszy tereny magazynowe skręcamy w prawo, w ul. Obrońców Pokoju, która doprowadza ponownie do drogi nr 454. Pozostajemy po jej południowej stronie i po około 200 m skręcamy w lewo, na polną drogę, która zyskując miano ul. Brzegowej doprowadza nad brzeg Odry, do tzw. *Raju*. Jadąc dalej równolegle do Odry

(ul. Odrzańska) mijamy **Dobrzeń Mały** i za stocznią rzeczną znów docieramy do drogi nr 454 przy kościele św. Katarzyny w Dobrzeniu Wielkim.

Na odcinku na północ od Opola stale góruje w krajobrazie zwalista bryła elektrowni „Opole". Powstała ona w latach 90-tych XX w., a jej podstawowym paliwem jest węgiel kamienny z Górnego Śląska. Eksploatowane są 4 bloki o łącznej mocy 1500 MW. Jej komin ma 250 m wysokości, na liście najwyższych kominów w Polsce zajmuje 12 miejsce, a chłodnie kominowe mają po 132 m wysokości. Jako najnowocześniejszy obiekt energetyki w Polsce słynie z troski o ochronę środowiska. Odpady z elektrowni – popiół i żużel - są półproduktem wykorzystywanym w górnictwie, przemyśle cementowym, budownictwie i drogownictwie.

Dobrzeń Wielki (46 km / 272 / 3424**)**

Miejscowość ta była przez długi czas jednym z ważniejszych miejsc pątniczych na Górnym Śląsku. Pielgrzymów nawet z dalszych okolic ściągał tutejszy kościół św. Rocha. Wieś posiada jednak aż trzy zabytkowe kościoły i warto obejrzeć wszystkie trzy.

Na samym początku miejscowości po lewej stronie drogi mijamy budynek dawnego kościoła św. Katarzyny i św. Walentego (b. rzadkie wezwanie kościoła!), datowany na XV lub XVI w., znacznie przebudowany w 1842 r. po pożarze mającym miejsce 10 lat wcześniej. W południowej części wieży odsłonięty spod tynku wątek gotyckiej cegły. Do 1934 roku był to kościół parafialny, później jego rolę przejął nowy wielki kościół pod wezwaniem św. Katarzyny. Obecnie zaadaptowany jest na ośrodek opieki Caritasu.

Dalej idziemy zgodnie z drogą nr 454 skręcamy w prawo; odbijając od niej za zakrętem jeszcze raz w prawo, w ulicę Kościelną, znajdziemy się przed kościołem parafialnym św. Katarzyny. Wybudowany w latach 1933-34 w niedalekim sąsiedztwie poprzedniego kościoła jest interesującym przykładem nowoczesnego budownictwa sakralnego z okresu międzywojennego.

Idąc dalej wzdłuż drogi na Namysłów docieramy do trzeciego, najbardziej interesującego obiektu sakralnego w Dobrzeniu Wielkim. Na końcu wsi na niewielkim wzniesieniu zajętym przez cmentarz stoi odpustowy kościół drewniany pod wezwaniem św. Rocha, ufundowany w roku 1657 przez norbertanki z Czarnowąsów.

Tuż przed wejściem na cmentarz znajduje się pomnik ofiar wojny o wyjątkowo sugestywnej wymowie antywojennej, dzieło Maxa Habersetzera z 1931 r. Na lewej ścianie płaskorzeźbione lamentujące kobiety, po prawej żołnierze maszerujący do wieczności, w środku tablice z nazwiskami poległych w I wojnie światowej żołnierzy-mieszkańców Dobrzenia.

Na cmentarzu przed kościołem biała figura św. Rocha z 1913 r. Św. Roch przedstawiony został zgodnie z tradycją ikonograficzną, w stroju pielgrzyma, ręką wskazuje na skaleczone kolano, przy nim pies z chlebem w pysku. Na postumencie, na którym stoi figura, znajdują się modlitwy do świętego w języku polskim (z przodu) i niemieckim (z tyłu).

Wejście do kościoła ma ganek wsparty na 4 słupach, z ganku możliwy jest dostęp do chóru muzycznego, dookoła kościoła soboty na słupach z zastrzałami, kryte tak jak i dach gontem, nad nawą dach dwuspadowy z niewielką wieżyczką na sygnaturkę z baniastym hełmem i latarnią. Ko-

ściół konstrukcji zrębowej, z krótkim, zamkniętym trójbocznie prezbiterium, zwróconym na północ, nawa szersza, w przejściu do prezbiterium skośne ściany. Strop kościoła jest płaski, z tęczą o wykroju ściętego trójliścia. Ołtarz główny barokowy z około 1700 roku z obrazem adoracji św. Rocha, ołtarze boczne: lewy z płaskorzeźbą adoracji Trójcy Świętej, prawy z obrazem św. Jadwigi. W kościele są też inne dwie figury św. Rocha przy lewym ołtarzu i na ścianie z prawej strony. Ambona barokowa, na koszu rzeźby 4 ewangelistów, a na baldachimie Dzieciątko Jezus na globie ziemskim; prospekt organowy z około 1750 r.

Niezwykle uroczyste odpusty w kościele obchodzone są w niedzielę po 16 sierpnia.

By nie powtórzyć dramatycznych losów kościoła św. Anny w Czarnowąsach, dobrzeńska świątynia chroniona jest od roku 2008 specjalnym systemem przeciwpożarowym. W razie niebezpiecznego podwyższenia się temperatury automat rozpoczyna spryskiwanie mgłą wodną, która opada na drewniane elementy kościoła.

W pobliżu kościoła, przy ulicy Konopnickiej znajduje się źródełko, z którym związana jest legenda. Pewną kobiecinę dobrzeńską dręczyła od kilku lat ciężka choroba oczna. Żadne lekarstwa nie przynosiły najmniejszej ulgi. Pewnej nocy ukazała się jej Matka Boska i wezwała ją kilka razy, aby w pobliżu Św. Rocha szukała źródełka, którego woda wyleczy jej chorobę. Nie znalazłszy źródła uważała zjawienie Matki Bożej za złudzenia, jednakże dalej prosiła o pomoc w swym cierpieniu. Matka Boża ukazała się jej powtórnie i zachęciła do powtórnego szukania. Tym razem kobieta je znalazła i umywszy się orzeźwiającą jego wodą zupełnie wyzdrowiała. Od tego czasu już niejednemu proszącemu o uzdrowienie ulgę przyniosło. Wykopano w tym miejscu studzienkę i po dziś dzień przychodzą tu ludzie z całej okolicy, aby wody zaczerpnąć. Używa się jej przede wszystkim przy chorobach ocznych.

Z kościółka św. Rocha idziemy w stronę ul. Konopnickiej, dalej ul. Mickiewicza (przez tzw. *Amerykę*) i przy stadionie sportowym wchodzimy do **Chróścic (50 km** / 268 / 3420**)** ulicą, której nie bez przyczyny patronuje św. Roch. W centrum wsi, przy poczcie, kierujemy się w ul. Korfantego i wraz z nią do ul. Powstańców Śląskich, gdzie skręcamy w lewo.

W centrum wsi mijamy oryginalny pomnik inwestycji komunalnej, jaką była budowa linii gazowej sfinansowanej przez szwajcarskie miasto Wil w latach 2002-03. Dalej przy tej głównej ulicy po prawej mijamy pomnik ofiar obu wojen światowych, a po przeciwnej stronie - kościół św. Jadwigi z 1802 r., rozbudowany w 1937 r. Jest to trójnawowa bazylika; we wnętrzu na filarach po obu stronach nawy głównej figury świętych, m.in. Jan Nepomucen, Roch, Florian, Jerzy, Józef, Tadeusz, Katarzyna, Teresa, Rozalia. W ołtarzu głównym św. Jadwiga, w otoczeniu czterech świętych.

Za kościołem skręcamy w lewo, w ul. Kośnego, opuszczając drogę nr 457 i po kilku zakrętach wychodzimy na ulicę **Babi Las** prowadząca do przysiółka o tej samej nazwie. Za nim skręcamy w prawo i idziemy polną drogą pod wałem przeciwpowodziowym. Po minięciu przysiółka **Biedaszki** dochodzimy do śluzy Zawada, przy której trzymamy się prawej strony i wchodzimy na leśną drogę, która po kilkuset metrach dochodzi do kolejnej, oznakowanej jako zielony szlak rowerowy. Tu skręcamy w lewo i leśną drogą (po prawej stronie skrywa się leśniczówka z możliwością uzy-

skania miejsc noclegowych) dochodzimy do dość ruchliwej drogi nr 458 (Popielów – Skorogoszcz). Tu skręcamy w lewo i mostem drogowym w Mikolinie przekraczamy Odrę.

Na odcinku prowadzącym wzdłuż wału przeciwpowodziowego znajdowaliśmy się na terenie Obszaru Specjalnej Ochrony „Grądy Odrzańskie" leżącym w otulinie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego i zaliczanym do sieci przyrodniczej Natura 2000. W bezpośrednim sąsiedztwie szlaku znajduje się także użytek ekologiczny Gęsi Staw. Jest to malownicze starorzecze wypełnione wodą i z przyległymi bagnami, gdzie obficie występują rzadkie i chronione gatunki roślin (m.in. kotewka orzech wodny). Zaś sam wał stanowi granicę Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Po Parku Krajobrazowym „Góra św. Anny" jest to już drugi park, który mamy okazję poznać na trasie naszej wędrówki. W województwie opolskim jest jeszcze trzeci – P.K. „Góry Opawskie". Park Stobrawski jest największy z nich. Jego powierzchnia wynosi 52,6 tys. ha, utworzony został w 1999 r. i obejmuje znaczną część doliny Odry i Nysy Kłodzkiej wraz z terenami leśnymi kompleksu Lasów Stobrawsko-Turawskich po prawej stronie Odry.

Most w Mikolinie został wysadzony w styczniu 1945 r. przez Niemców, broniących się tutaj przed nacierającą Armią Radziecką, nowy most został wybudowany w latach 1949-53 i gruntownie odnowiony w 1999 r. Za mostem po lewej stronie drogi widoczny jest pomnik żołnierzy Armii Radzieckiej. Można do niego dotrzeć drogą betonową poniżej wału przeciwpowodziowego. Rosyjskie napisy na gigantycznym obelisku, zbudowanym w okresie 3 miesięcy od sierpnia do października 1945 r., głoszą chwałę bohaterów zwycięstwa nad niemieckimi faszystami odniesionego przez żołnierzy I frontu ukraińskiego w czasie forsowania Odry w lutym 1945 r. Opuszczony dzisiaj pomnik był upamiętnieniem swoistej mistyfikacji historycznej dokonanej przez dowództwo wojsk radzieckich. Jak się niedawno okazało, wcześniej publikowane informacje o wielkich walkach w tej okolicy i stracie 40 tys. żołnierzy radzieckich przy forsowaniu Odry były mocno przesadzone. Faktycznie liczba ofiar walk mogła wynieść najwyżej kilkaset osób.

Mikolin (59 km / 259 / 3411**)**

Dalej drogą główną docieramy do Mikolina i skręcamy w prawo, do wioski. Na skrzyżowaniu po prawej stronie widzimy miejsce dawnego cmentarza i na nim zrujnowaną późnobarokową kaplicę grobową rodziny Saurów, właścicieli dóbr w Mikolinie w XVIII w. Szczęśliwie uratowane i zachowane epitafium z tej kaplicy będziemy mogli zobaczyć później w Skorogoszczy.

W głębi wsi, na jej przeciwległym końcu w dużym zespole budynków dworskich i gospodarczych, znajduje się rokokowy dwór Saurów z 1771 r., z odrębną kaplicą naprzeciw głównej fasady. W XIX w. dwór był własnością rodziny Lanckorońskich. Obecnie jest w rękach prywatnych i poddawany remontowi. Obok dworu rozległy park krajobrazowy ze stawami.

W centrum wsi, za kamiennym pomnikiem 700-lecia Mikolina i dalej przy żelaznym krzyżu skręcamy w lewo w ulicę Zieloną, która wkrótce staje się polną drogą, częściowo zadrzewioną, wiedzie ona równolegle do drogi nr 458 z Popielowa do Skorogoszczy. Po ok. 1 km nasza trasa krzyżuje się z inną drogą z płyt betonowych. Tutaj skręcamy w prawo i najpierw wśród upraw leśnych, a potem lasem, idziemy cały czas droga z betonowych płyt, która doprowadza nas do wału

przeciwpowodziowego nad Nysą Kłodzką. Skręcamy w lewo i koroną wału docieramy do widocznych z daleko zabudowań Skorogoszczy. Wprawdzie po dojściu do głównej drogi (droga krajowa 94 Opole – Wrocław) znaki szlaku prowadzą nas od razu w prawo na most, nie możemy zapomnieć o tutejszym kościele św. Jakuba.

Skorogoszcz (64 km / 254 / 3406**)**

Najstarsza wzmianka o Skorogoszczy i kościele w niej pochodzi z 1223 r. Patronat nad parafią sprawował klasztor norbertanek w Czarnowąsach. W 1271 r. Skorogoszcz otrzymała prawa miejskie, które utraciła po znacznych zniszczeniach wojennych w 1945 r. W czasach piastowskich należała do księstwa opolskiego. Miasto było wielokrotnie niszczone przez pożary i powodzie. Niefortunnie nie znalazło się na trasie zbudowanej w 1843 r. linii kolejowej z Brzegu do Opola, co poważnie ograniczyło jego późniejszy rozwój. W 1975 r. zlikwidowano siedzibę urzędu gminy w Skorogoszczy i odtąd wieś, a przecież i byłe miasto, jest jedynie sołectwem w gminie Lewin Brzeski.

W środku wsi, w sąsiedztwie dawnego rynku (teraz zwanego Placem Wolności) znajduje się kościół parafialny św. Jakuba Apostoła, zbudowany w 1852 r. na miejscu spalonego w 1835 r. Już na początku XIII wieku wspominano o istniejącym tu kościele św. Jakuba ze szpitalem i przytułkiem, powstałym na potrzeby wędrujących wzdłuż *Wysokiej Drogi* przekraczającej tutaj Nysę Kłodzką. Nowa budowla jest neoromańska, ceglaną, orientowaną bazyliką z prostokątnym prezbiterium. We wnętrzu zainteresuje nas współczesne (z 1978r.) malarstwo ścienne stylizowane na bizantyjskie, po bokach ołtarza głównego umieszczono dwie rzeźby gotyckie św. Jakuba Apostoła i św. Katarzyny z początków XVI w., pochodzą zapewne z poprzedniego kościoła. Patron świątyni jest tu przedstawiony według tradycyjnych zasad ikonograficznych. Stoi on frontalnie w lekkim kontrapoście. Mężczyzna z długa brodą ubrany jest w strój pielgrzyma z płaszczem bogato pofałdowanym w pasie i w kapeluszu z umieszczoną z przodu muszlą. W rękach trzyma swoje atrybuty: w lewej model kościoła z dwiema wieżami a w prawej długą laskę pielgrzyma. I jeszcze torba na długim pasie przewieszonym przez ramię, niezbędny przedmiot dla podróżnika świadczy o pielgrzymowaniu Jakuba.

Na terenie kościelnym, za budynkiem gospodarczym, przed murem okalającym świątynię, współcześnie umieszczone została płyta z napisem i kartuszem herbowym Johanna Friedricha von Sauera, zmarłego w 1779 r., wspominana przy okazji pobytu w Mikolinie.

Miasto nad Nysą Kłodzką wydało wybitnego człowieka, franciszkanina, ojca Dominika ze Skorogoszczy (*Dominicus de Silesia,* 1588-1670). Był on orientalistą, tłumaczem, znawcą kultury i religii krajów Wschodu. Na studiach w Rzymie opanował język arabski, a następnie uczestniczył w wielu misjach franciszkańskich i podróżach do krajów arabskich, Persji i Tatarii, gdzie doskonalił znajomość języka i kultury Orientu. W Rzymie wydał m.in. pierwszą w Europie gramatykę potocznego języka arabskiego. Ostatnie lata życia spędził w klasztorze hieronimitów w Escorialu w Hiszpanii, tam też jako pierwszy tłumaczył Koran na języki europejskie.

W rynku, z rozebranymi po zniszczeniach wojennych pierzejami dawnych budynków, znajduje się kamień–pomnik 777-lecia Skorogoszczy. W pobliżu mieści się 6-hektarowy park z pozostało-

ściami zabudowań okazałego zespołu pałacowego z 1910 r. Jedynym zachowanym budynkiem jest oficyna, pełniąca po gruntownym remoncie funkcję szkoły podstawowej. W 1933 r. pałac został podarowany przez właścicieli katolickiemu zakonowi misjonarzy z Mariannhill (Mariannhill to pierwszy ośrodek misyjny tego założonego w 1909 r. zakonu, leży dzisiaj w Republice Południowej Afryki), urządzono w nim Dom Misyjny św. Bonifacego, a później Seminarium Misyjne. W czasie wojny władze hitlerowskie zamknęły seminarium, w pałacu urządzono dom wypoczynkowy dla oficerów SS. Pałac został zniszczony w trakcie działań wojennych. Po roku 1945 zakon misjonarzy pragnął go odbudować, ale nie uzyskał zgody ówczesnych władz i ostatecznie został rozebrany. Działalność misjonarzy z Mariannhill w Skorogoszczy zakończyła się, gdy dwaj ostatni zakonnicy w 1958 r. wyjechali do Niemiec. Olbrzymie, kamienne bloki, czyli fragmenty zburzonego pałacu, tworzą dziś swoiste lapidarium w otoczeniu pomnikowych drzew dawnego parku przypałacowego.

Widoczna z oddali wysmukła wodociągowa wieża ciśnień swą sylwetką przypomina minaret. Jej obecny właściciel, Dariusz Zięba, historyk i znawca dziejów Skorogoszczy, urządza w niej rodzaj izby pamięci poświęconej miejscowości i chętnie umożliwia podziwianie okolic i doliny Nysy Kłodzkiej ze szczytu wieży. Mieszka w sąsiednim budynku dawnej przepompowni, oba obiekty powstały w 1910 roku na potrzeby gorzelni i płatkarni pobliskiego folwarku należącego do właścicieli pałacu.

Dalej szlak prowadzi nas na drugi brzeg Nysy Kłodzkiej, drogą krajową nr 94, która na terenie Skorogoszczy przekracza tereny zalewowe i dolinę Nysy Kłodzkiej. Po lewej, w malowniczym zakolu rzeki, na jej drugim brzegu widzimy zabudowania stajni koni sportowych wraz z gospodarstwem agroturystycznym.

Przeprawa spinająca dwa brzegi rzeki to most podwieszany typu ekstrados, oddany do użytku w grudniu 2005 r. To ciekawe dzieło inżynierskie ma dwie charakterystyczne podpory konstrukcyjne - pylony o wysokości 15,5 m zamocowane na filarze, pylony mają po 5 want, czyli stalowych lin z każdej strony, wanty podtrzymują dwa przęsła mostowe z jezdnią o długości po 60 m każde.

W tym miejscu jesteśmy na 171 km Nysy Kłodzkiej, która ma swoje źródła na zboczach Trójmorskiego Wierchu w Masywie Śnieżnika, do ujścia do Odry rzece pozostało jeszcze tylko 8 km. Warto zauważyć, że dolny odcinek Nysy Kłodzkiej, mniej więcej od Barda do ujścia, wyznacza tradycyjną i historycznie utrwaloną granicę między Dolnym a Górnym Śląskiem. Przechodząc przez most opuszczamy zatem Śląsk Górny, a precyzyjniej jego część nazwaną później Śląskiem Opolskim i wkraczamy na Dolny Śląsk, chociaż cały czas jesteśmy w granicach administracyjnych województwa opolskiego.

Tuż za mostem skręcamy w prawo i udajemy się w dół rzeki jej lewym brzegiem. Wędrujemy 3,0 km wzdłuż wału przeciwpowodziowego drogą w dość kiepskim stanie technicznym, którą prowadzi zresztą szlak rowerowy (planowany jest remont szlaku). Po dojściu do skraju lasu zostawiamy go po prawej i udajemy się w lewo, w kierunku zabudowań wsi **Wronów (67 km** / 251 / 3403**)**.

Znajdujemy się w tym miejscu na terenie zespołu przyrodniczo krajobrazowego „Dolina Nysy koło Wronowa”. Rzeka płynie tu licznymi zakolami tworząc malownicze starorzecza i oczka wodne wśród podmokłych lasów i łąk. Wyznaczona ścieżka dydaktyczna umożliwia poznanie procesów,

jakie tu zachodzą i dokonywanie ciekawych obserwacji przyrodniczych. Jej pierwszym przystankiem jest widoczny ze szlaku, rosnący na skraju wsi, olbrzymi dąb szypułkowy o grubości ponad 9,5 m. Dąb ten powstał ze zrośnięcia się trzech drzew rosnących kiedyś oddzielnie. To najgrubsze drzewo w województwie opolskim.

We wsi położony jest zespół pałacowo-parkowy i folwark z XVIII w. z pałacem znacznie przebudowanym i rozbudowanym w stylu neobarokowym na początku XX w. przez rodzinę Schalschów. W reprezentacyjnej fasadzie pałacu wyróżniają się zakręcone schody, wieża zegarowa z herbem właścicieli i tarasy. W przyległym parku krajobrazowym z połowy XIX w. rosną cenne pomnikowe drzewa. Pałac, zaniedbany przez poprzedniego użytkownika, jakim był PGR Wronów, obecnie należy do zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych i oddany w dzierżawę zasługuje na lepszą opiekę.

Dalej na wysokości pałacu idziemy w prawo, prosty odcinek drogi gruntowej, którą teraz wędrujemy, wyznacza granicę Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Wkrótce po lewej stronie dostrzeżemy stary, ale zadbany, cmentarz leśny z nagrobkami mieszkańców wsi i właścicieli pałacu sprzed II wojny światowej. Dalej mijamy dawne wysypisko śmieci, a potem ruiny opuszczonego folwarku, którego zabudowania jeszcze w latach 70-tych XX w. wykorzystywane były przez PGR we Wronowie.

Po prawej stronie drogi mijamy zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Grądy Odrzańskie". Są tu dzisiaj bardzo już rzadkie i wartościowe przyrodniczo pozostałości zwartych kompleksów nadrzecznych grądów, czyli wielogatunkowych lasów liściastych z bogatym poszyciem. Uregulowanie w końcu XIX w. koryta Odry sprawiło, że są one pozbawione okresowych wylewów rzeki. Dzięki temu grądy zajęły miejsce bardziej typowych i naturalnych dla terenów zalewowych lasów łęgowych. W dalszej drodze, na dochodzącej z prawej strony ścieżce, zauważymy grupowy pomnik przyrody w postaci rzędu 10 dębów czerwonych (obcego gatunku w naszych lasach, ich naturalną ojczyzną jest Ameryka Północna) i dalej 3 okazałe dęby szypułkowe na brzegu oczka wodnego.

Około 1,5 km na prawo od szlaku, którym wędrujemy, Nysa Kłodzka wpada do Odry, w widłach rzek przy ujściu znajduje się nieoznakowane i trudno dostępne grodzisko stożkowate, pozostałość rycerskiej siedziby obronnej z XIV-XV w., wykorzystującej wybitne walory obronne terenu. Grodzisko można wiązać z rycerskim zakonem joannitów, którzy w pobliskim Łosiowie mieli swoją komandorię i do których należały rozległe dobra w okolicy (w tym folwark w Zawadnie).

Wędrując dalej, w grupie dębów na niewielkim wzniesieniu 5 m od drogi po jej lewej stronie, wśród krzewów możemy dostrzec granitowy krzyż pokutny typu łacińskiego o wysokości 179 cm, rozstępie lekko uszkodzonych ramion 63 cm i grubości 15 cm. Z krzyżem tym związana jest legenda mówiąca, że upamiętnia on miejsce, w którym został napadnięty i zabity przez rozbójników handlarz Franz Spille (Franek Wrzeciono). Ich łup z rabunku wyniósł zaledwie 6 drobnych monet. Ofiarę zbrodni pochowano pod rosnącym niedaleko rozłożystym dębem, a na grobie postawiono tenże krzyż z wykutym napisem w języku niemieckim, dzisiaj już nieczytelnym: „Czyż może być większe nieszczęście, jak zabicie człowieka dla sześciu monet." Warto dodać, że krzyż w Zawadnie zali-

czany jest do grupy trudno dostępnych krzyży pokutnych. Tym większa zatem powinna być nasza satysfakcja, że udało się nam go zobaczyć.

Wkrótce opuszczamy las i Park Krajobrazowy, droga nasza prowadzi na wprost w stronę zabudowań wsi **Kopanie**, w przyszłości ma tu powstać przyrodnicze stanowisko dokumentacyjne Skarpa Doliny Odry. Mijamy wieś, od niej trasa znowu prowadzi wygodną asfaltową drogą. W Kopaniu przed wojną funkcjonowała przeprawa promowa przez Odrę, umożliwiająca dotarcie do wsi Stobrawa po drugiej stronie rzeki. Za wsią osiągamy skrzyżowanie, w lewo prowadzi droga do Łosiowa, my jednak zmierzamy prosto do sąsiedniej wsi **Zwanowice (71 km** / 247 / 3399**)**. Po lewej stronie, w polu stoi opuszczony wiatrak typu holenderskiego. Po prawej stronie drogi - przepływowa elektrownia wodna „Kopin" ze śluzą, położona nad sztucznie wykopanym na początku XX w. kanałem Odry. Natomiast Odra przegrodzona jazem, pod którym jest podziemny, a właściwie podwodny tunel umożliwiający przejście na drugi brzeg, płynie nieco dalej na północ i tworzy wraz z kanałem wyspę.

Na skrzyżowaniu w Zwanowicach zmierzamy dalej prosto. Gdybyśmy jednak zeszli nieco ze szlaku w lewo do centrum wsi, ujrzymy tam po prawej stronie gotycki kościół filialny Matki Boskiej Królowej Polski, zbudowany z cegły około 1400 roku, odnowiony w XVIII w. z późniejszą wieżą klasycystyczną z 1819 r. W latach 1534-1945 funkcjonował jako kościół ewangelicki. Na szczególną uwagę zasługują wmurowane w zewnętrzną ścianę południową kościoła dwie kamienne płyty nagrobne z płaskorzeźbionymi postaciami i herbami niegdysiejszych właścicieli Zwanowic: Krzysztofa von Waldaw zmarłego w 1595 r. koniuszego księcia Jerzego II oraz jego żony Barbary von Waldaw z domu Tzech, zmarłej w 1609 r. Kościół otacza oszkarpowany mur gotycki z kamienia i cegły. W sąsiedztwie kościoła położony jest zespół parkowo-pałacowy z folwarkiem. Późnobarokowy pałac z końca XVIII w. ostatnio jest remontowany przez prywatnego właściciela.

Wracamy do skrzyżowania na którym zostawiliśmy szlak i kontynuujemy wędrówkę drogą jezdną wzdłuż kanału Odry. Po 2,7 km osiągamy kolejne skrzyżowanie we wsi **Kruszyna**, a przy nim odnowiony dawny zajazd w I polowy XIX w. Tu również możemy zboczyć ze szlaku nieco w lewo w kierunku centrum wsi, by zobaczyć otoczony murem z XV w. gotycki kościół filialny Matki Boskiej Różańcowej. Zbudowany w I połowie XIV w. był przebudowywany i powiększony w XV w. Poprzednią, drewnianą wieżę w 1900 r. zastąpiono obecną neogotycką. Murowany z cegły, w dolnych partiach prezbiterium zastosowano jednak lokalny materiał budowlany w postaci rudy darniowej. On również, jak większość kościołów księstwa brzeskich Piastów zamieniony był w latach 1534 do 1945 na kościół ewangelicki.

Kontynuujemy wędrówkę od poprzedniego skrzyżowania. Stąd nasza dalsza trasa przebiega odcinkiem oznakowanego kolorem niebieskim *Brzeskiego Szlaku Średniowiecznych Polichromii*. Po prawej stronie widzimy wykorzystywane przez brzeskich saperów tereny wojskowe, obecnie są opuszczone i wystawione na sprzedaż. Docieramy do miejsca, w którym kanał łączy się z Odrą, a na wprost drogi widzimy olbrzymie elewatory zakładów tłuszczowych w Brzegu. Zmierzamy w ich kierunku ulicą Kruszyńską aż do ogrodzenia zakładów.

Ta największa inwestycja przemysłu spożywczego w okresie planu sześcioletniego (lata 1950-56), po wielu przekształceniach własnościowych należy dzisiaj do Zakładów Tłuszczowych w Kruszwicy. Po modernizacji parku maszynowego specjalizuje się w przerobie rzepaku na olej surowy wykorzystywany przez dużych odbiorców przemysłowych i w produkcji biopaliw.

Brzeg (83 km z Góry św. Anny / 235 km do Zgorzelca / 3387 km do Santiago de Compostela**)**

Nazwa wzmiankowanej w roku 1234 osady „Wissoke brzegh" mówi sama za siebie – pierwotnie znajdowała się tu odrzańska przystań i wioska rybacka. Lokowane w połowie XIII wieku miasto rozwijało się dzięki położeniu przy jednym z najważniejszych traktów handlowych ówczesnej Europy – „Wysokiej Drodze", zwanej także *Via Regia*. Jej śladem prowadzi wszak również nasz szlak. Od roku 1311 Brzeg był rezydencją Piastów Legnicko-Brzeskich, najdłużej panującej linii tej dynastii: ostatni męski potomek rodu, Jerzy Wilhelm, zmarł w roku 1675, a więc ponad 300 lat po śmierci ostatniego piastowskiego króla, Kazimierza Wielkiego.

W późniejszych wiekach Brzeg często okazywał się być „śląską awangardą". Książę Jerzy II (1547-86) ufundował drugie na Śląsku gimnazjum łacińskie, „Gymnasium Illustre Bregensis"; w 1748 powstała tu pierwsza śluza rzeczna w całym biegu Odry, a w roku 1842 doprowadzono z Wrocławia pierwszą na Śląsku linię kolejową.

Przy zakładzie skręcamy w lewo w ulicę Polną i wśród terenów poprzemysłowych wzdłuż ogrodzenia olejarni docieramy do ulicy Sikorskiego. Skręcamy w prawo w ulicę, która jest głównym traktem wyprowadzającym ruch samochodowy z Brzegu w kierunku Opola. Pokonujemy przejazd kolejowy bocznicy do olejarni i na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ulicę Wita Stwosza, by zaraz na kolejnym skrzyżowaniu udać się w lewo, ulicą Ofiar Katynia. Po prawej, za ogrodzeniem, mijamy najstarszy w mieście cmentarz z kaplicą św. Krzyża z 1724 r., obecnie kaplica użytkowana jest jako kościół garnizonowy p.w. Przemienienia Pańskiego. Przedłużeniem ulicy Ofiar Katynia jest ul. Kamienna, którą przecinamy wąski i częściowo zabudowany w tym miejscu pas plant miejskich i osiągamy plac Nowy Rynek.

W tym miejscu do początków XIX w. stała Brama Opolska, jedna z pięciu bram w murach miejskich dawnego Brzegu. Przed nami największy obecnie brzeski parking, pozostałość po zniszczonych w 1945 r. i następnie rozebranych kamienicach pierzei dwóch ulic Reja i Dzierżonia, ulice te zbiegają się wrzecionowato w miejscu dawnej bramy. Odtąd poruszamy się po zachowanym zabytkowym układzie urbanistycznym średniowiecznego Brzegu. Stare miasto ma kształt owalny z dłuższą osią równoległą do Odry i otoczone jest plantami, założonymi na miejscu dawnych fortyfikacji, oraz rzeką. W jego centrum leży prostokątny rynek z ulicami wybiegającymi z narożników oraz przecinającymi pośrodku dłuższe pierzeje.

Udajemy się dalej cały czas prosto ulicą Reja, przecina ją prostopadle ulica Polska, która nosiła tę nazwę już w XIV w. Niedaleko, po lewej stronie, wśród zabudowy wyróżnia się bryła olbrzymiego gotyckiego kościoła św. Mikołaja – miejskiej fary wybudowanej w latach 1370-1422. Trzy kotwice z herbu miasta wiążą się prawdopodobnie właśnie ze św. Mikołajem z Bari – patronem rybaków i żeglarzy.

Następna ulica prostopadła do naszego szlaku to ulica Zakonnic, przy skrzyżowaniu zauważymy w kamiennej nawierzchni fragment poprzedniego bruku. Miejsce zakryte asfaltem, a wyeksponowane przy okazji remontu ulicy M. Reja w 2006 r., odsłoniło kamień w wyrytym inicjałem „F II". Stara, brzeska legend opowiada, że w trakcie jednej z wielu wizyt w Brzegu króla pruskiego Fryderyka II (przez Niemców zwanego Wielkim lub poufale Starym Frycem) koń z dostojnym gościem potknął się i z królewskiej głowy spadł na ziemię trójgraniasty kapelusz. Warto jednak zauważyć, że Fryderyk, po którego wojennych podbojach Śląsk w 1741 roku dostał się pod panowanie pruskie, nie zapisał się najlepiej w dziejach Brzegu. Bombardowanie miasta w kwietniu 1741 r. po zwycięskiej dla Prusaków bitwie pod Małujowicami (wieś 4 km od miasta) doprowadziło do zrujnowania Brzegu w tym zniszczenia, odbudowanego dopiero po II wojnie światowej, Zamku Piastów Śląskich.

Nieco dalej ulica Reja doprowadza nas do brzeskiego Rynku. Jego ozdobą jest renesansowy ratusz z lat 1570-72. Ratusz zajmuje środek rynku i połączony jest z blokiem śródrynkowej zabudowy.

Dalszy ciąg *Drogi św. Jakuba „Via Regia"* stanowi dolnośląski odcinek szlaku, opisany w wydanym w roku 2006 przewodniku dostępnym m.in. na stronie www.camino.net.pl . *Buen Camino!*

Miejsca noclegowe

Adresy, które zaznaczone są **drukiem wytłuszczonym,** są miejscami niekomercyjnymi, w których obowiązuje odpłatność „co łaska" – miejsca te sugerowane są pielgrzymom w pierwszej kolejności.
Każdorazowo prosimy o wcześniejsze, telefoniczne uprzedzenie gospodarzy miejsca o swoim planowanym przybyciu.
W celu otrzymania zniżek na nocleg w schroniskach młodzieżowych PTSM, konieczne jest posiadanie karty PTSM.

Góra św. Anny
Dom Pielgrzyma
al. Jana Pawła II 7, 47-154 Góra św. Anny
tel. 0-774 625 301
www.dompielgrzyma.pl
Noclegi od 12 zł/os; śniadanie 7 zł

Szkolne Schronisko Młodzieżowe
ul. Szkolna 1, 47-154 Góra św. Anny
tel. 0-774 625 473
Noclegi od 13 zł, dostęp do wyposażonej kuchni

Kamień Śl.
Siostry Służebniczki NMP Niepokalanie Poczętej
ul. Klasztorna 7, 47-325 Kamień Śl.
tel. 0-774 671 141
Miejsce dla max. 2 pielgrzymów
Prosić s. Darię

Zespół Turystyczno-Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny „Sebastianeum Silesiacum"
ul. Parkowa 1 B, 47-325 Kamień Śl.
tel. 0-774 671 104
www.sebastianeum.pl
Nocleg od 60 zł/os

Opole
Szkolne Schronisko Młodzieżowe
ul. Torowa 7 (przedłużenie al. Przyjaźni), 45-073 Opole
tel. 0-774 542 855
ssmopole@o2.pl
Noclegi od 12 zł/osobę, dostęp do kuchni, bezpłatne stanowiska internetowe

Motelik „U Michała"
ul. Budowlanych 63, 45-110 Opole
tel. 0-774 530 075, 0-504 203 699
Nocleg od 40 zł/os.

Chróścice
Pokoje do wynajęcia „Gerber"
Bernadetta i Gerard Kampa
ul. Powstańców 10
tel. 0-774 695 171

Kolonia Popielowska
Domek Myśliwski Koła Łowieckiego nr 2 „Łoś" w Opolu
tel. 0-602 364 755 (Tadeusz Szpajcher – gospodarz domku)

Skorogoszcz
Stadnina koni – Roman Piwko
ul. Okrzei 11
tel. 0-774 121 733, 0-603 870 025
www.konieskorogoszcz.prv.pl

Brzeg
Parafia Miłosierdzia Bożego
ul. Makarskiego 49, 49-300 Brzeg
tel. 0-774 115 770, 0-774 115 535, 602 152 799
Msze św.: NDZ 7:30, 9:00, 10:15, 11:30, 12:45 (IX-VI), 17:00, 20:00; *w tygodniu:* 7:00, 7:30 (IX-VI), 18:00